

TWENTY FOURTH SUNDAY IN ORDINARY TIME
DWUDZIESTA CZWARTA NIEDZIELA ZWYKŁA
SEPTEMBER 15, 2024



*"But who do you say that I am?"
Peter said to him in reply,
"You are the Christ."*

—Mark 8:29

Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*



TWENTY-FOURTH SUNDAY IN ORDINARY TIME SEPTEMBER 15, 2024

May I never boast except in the cross of our Lord through which the world has been crucified to me and I to the world. — Gal 6:14

NO CROSS, NO CROWN

Today, Jesus tells us “no cross, no crown.” We cannot get to Easter without going through Good Friday.

Everything that happened to Jesus was foretold by the prophets long before. He came for a purpose, and as life unfolded it became clearer to him what that purpose was. It may seem strange to put it that way, but, for our own spiritual growth, it is well to recall that Jesus “advanced in wisdom and age and favour with God and others”. He understood more about his mission as time went on. He fully took on our humanity, and thus could not know in advance exactly every detail of his future!

Our sins of omission are mainly the result of our fear to face up to something, unsure what it will cost us. We may want to reach Easter but bypass Good Friday. However, “No cross no crown.” We must bear short-term pain for long-term gain. There is a cost in Pentecost, and living a Christian vocation involves facing up to the fact that one has to die many times in the service of others. This prospect can cause one to hold back, to delay, to try to avoid, to put off facing up to something one should do, in the hope that it may go away by itself. This is something on which to reflect today.

HOW WELL DO WE KNOW HIM?

When Jesus asks his disciples ‘Who do people say that I am?’ Their answers made some sense in so far as they went, ‘John the Baptist, Elijah, one of the prophets.’ Yes, Jesus was a prophetic preacher who proclaimed God’s word. Yet, to call him a great prophet does not go far enough. The second was a more probing question, ‘Who do you say that I am?’ Peter’s answer went beyond what other people had imagined, ‘You are the Christ, the Messiah,’ he said. Peter meant, ‘you are our Messiah, the one we have been waiting for, the one whose coming the prophets foretold.’

Yet, in spite of his good answer to question, Peter still had much to learn. The term ‘Messiah’ meant different things to different people. Probably Peter thought Jesus would somehow help to drive the occupying Romans from the land of Israel. But this was not the kind of Messiah Jesus understood himself to be. At this point in this ministry he understood that far from leading a movement to drive out the Romans, he would end up on a Roman cross, crucified like a common criminal. Faithfulness to his mission would cost him his life. When Jesus began to articulate this reality Peter rebuked Jesus. This was not Peter’s idea of a Messiah. Peter could not accept the otherness of Jesus, the mystery of Jesus’ identity. Peter was comfortable telling Jesus who he was, but when Jesus began to reveal who he really was and what that entailed Peter became distinctly uncomfortable.

Today’s Readings: *Is 50:5-9a; Ps 116:1-2, 3-4, 5-6, 8-9; Jas 2:14-18; Mk 8:27-35*

— Internet

TREASURES FROM OUR TRADITION

In this country, we don’t name our churches “The Fourth Avenue Catholic Church,” but rather seek a patron saint or mystery of faith. We inherit this tradition from an old Roman custom via medieval England. Interestingly, that has not been the practice elsewhere, and parishes abroad often do carry just the name of the neighborhood. In Ireland, the Roman (English) practices didn’t take hold, and so churches are known simply by the street they are on, or by a nickname. Saint Francis of Assisi in Dublin is often called “Adam and Eve” after a pub in the same street. The pub sign is an interesting carving of our first parents, so they become patrons by default.

Increasingly in the United States, we are seeing a familiar European pattern emerge when a few churches, each bearing the name of a patron saint or mystery, are gathered into one parish that bears a different name. Thus, we might hear of a parish of “Midvalley City” comprised of Saint Mary, Saint Francis, and Saint Ursula churches. Once a church has been consecrated, its name may not normally be changed. Therefore, when parishes are merged, a new name is given to the parish, which may or may not be that of a heavenly patron, but the church buildings retain their names. In the process, we have lost sight of some worthy patrons of old, but have also seen new parishes open dedicated to twentieth-century saints like Edith Stein, Katharine Drexel, and Mother Teresa.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co.

EXALTATION OF THE HOLY CROSS

On Good Friday, at the heart of the Triduum, the commemoration of the Lord’s Passion is colored by sobriety and decorum, but this Tuesday the mystery comes in a luminous celebration of Christ’s victory.

In its deepest origins, the Exaltation of the Holy Cross is the feast of a dedication of a church, since in the year 335 the Church of the Holy Sepulchre was dedicated on September 13, and on the following day the true cross discovered by St. Helena was brought outside to the faithful for veneration. It is a great feast of the Eastern Church, which often marks it by having the whole assembly prostrate themselves on the floor honoring the life-giving cross.

At the core of the tradition is the quest of Helena, mother of the Emperor Constantine, to acquire the cross and the nails of the Crucifixion from the ruins of Jerusalem. When she was satisfied that she had found them, thanks to the healing of a sick man whose body was placed on the cross, she had her son fund the building of the great basilica. The history of the relic is complicated, especially because it was carried off by invading Persians in the year 614 and “went missing” for fifteen years. Thursday’s feast does not celebrate the relic, but rather the life-giving cross from which salvation flows. It’s a good day to look around your house or office: Don’t those walls look bare without a cross? What better day to remedy that?

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co.

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, 24 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: Iz 50:5-9a; Ps 116:1-2, 3-4, 5-6, 8-9;

Jk 2:14-18; Mk 8:27-35

Człowiecze bytowanie na ziemi nie jest wcale sielanką. Na ogół jednak widzimy i głęboko odczuwamy tylko nasze dolegliwości, a wydaje się nam, że bliźni albo ich w ogóle, albo przynajmniej w takim, co my, stopniu nie doświadczają. Stąd niejednokrotnie wzajemnie sobie czegoś zazdrościmy, ale nikt naprawdę nie wie, czego drugiemu zazdrości; gdyby czasem wiedział, to na pewno by nie zazdrościł.

Do bardziej przykrych dolegliwości należy zaliczyć cierpienia fizyczne czy też niesłuszne prześladowanie ze strony drugich osób. Przynajmniej podświadomie pragniemy, aby Bóg nas od nich zachował. Chcielibyśmy zapewnić sobie życie bez krzyża. Tymczasem zapominamy, że nie ma chrześcijaństwa bez krzyża. "Kościół wierzy, że Chrystus, Pokój nasz, przez krzyż pojednał Żydów i narody, i w sobie uczynił je jednością". "Chrystus przy tym, jak to Kościół zawsze utrzymywał i utrzymuje, mękę swoją i śmierć podjął dobrowolnie pod wpływem bezmiernej miłości, za grzechy wszystkich ludzi, ażeby wszyscy dostąpili zbawienia. Jest to więc zadaniem Kościoła nauczającego głosić krzyż Chrystusowy jako znak zwróconej ku wszystkim miłości Boga i jako źródło wszelkiej łaski" (DRN, nr 4). Nic przeto dziwnego, że Chrystus ustawicznie zwraca się do swoich uczniów z wezwaniem: "Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladować".

Krzyż, do którego podjęcia wzywa nas Chrystus, przybiera różną formę. Można ogólnie powiedzieć, że wszystko, co nas coś kosztuje, co wymaga od nas ofiary w pełnieniu Ewangelii, przybiera postać krzyża. Mogą nim być nawet codzienne obowiązki wykonywane dokładnie, może być nim dalej dobrowolne umartwienie, a więc opanowanie wzroku, odmówienie sobie dowolonej przyjemności itd. Chyba jednak na pierwszym miejscu tym krzyżem będą jakieś szczególne przeciwności życiowe i cierpienie. Świadome podjęcia takiego krzyża najbardziej upodabnia nas do Chrystusa, zwłaszcza wtedy, gdy jego źródłem jest "prześladowanie" z powodu sprawiedliwości.

"Niech też wiedzą, że szczególnie jednoczą się z Chrystusem cierpiącym dla zbawienia świata ci, których gnębi ubóstwo, słabość, choroba i rozmaite troski, albo którzy prześladowanie cierpią dla sprawiedliwości; ich to Pan w Ewangelii nazwał błogosławionymi, ich «Bóg wszelkiej łaski, który wezwał nas do wiecznej chwały w Chrystusie Jezusie, po niewielkim utrapieniu udoskonali, utwierdzi i ugruntuje» (1 P 5, 10)" (KK, nr 41, 6).

Wypowiadając słowo "wiara" wydaje nam się nieraz, że oznacza ona po prostu pewną sumę prawd, które należy przyjąć jako przez Boga objawione. Gdy przeto wypowiadamy słowo "wierzę", wydaje się nam, że wystarczy tylko przyjąć za prawdę to, co jest przedmiotem wiary. Chociaż takie stwierdzenie jest niewątpliwie słuszne, to jednocześnie trzeba powiedzieć, iż bardzo zawęża pojęcie

wiary. Jest ona bowiem czymś żywym, pozwalającym nawiązać osobową łączność z Bogiem. Tak więc przyjmujemy za prawdę to, co Bóg nam objawił w swoim Synu Chrystusie, ale równocześnie zdajemy sobie z tego sprawę, że nie są to prawdy, które trzeba tylko uporządkować i włożyć w odpowiednią szufladkę, lecz wchodzą one głęboko w nasze życie i domagają czynów płynących z wiary.

Nie mógłby szczerze powiedzieć "wierzę" ten, kto by znał na pamięć wszystkie prawdy katechizmowe, ale jednocześnie nie wypełniał skutecznie np. przykazania miłości bliźniego. Co więcej, uragałby wierze ewangelicznej ten, kto by widząc bliźniego potrzebującego jego pomocy ograniczył się tylko do pięknych słów współczucia.

Wiara domaga się konsekwencji, a więc musi być potwierdzona czynami. Trzeba przy tym pamiętać, że idzie tutaj nie tylko o jakiś jeden czy drugi czyn chrześcijański, ale o pełnię życia chrześcijańskiego. I tak znowu byłoby jakimś nieporozumieniem, gdyby ktoś nawet często uczęszczał do kościoła, a jednocześnie we współżyciu z innymi był nie do zniesienia, albo gdyby nie wypełniał należycie swoich obowiązków domowych czy zawodowych.

"Biskupi są zwiastunami wiary..., którzy powierzonemu sobie ludowi głoszą prawdę wiary, aby w nie wierzył i w życiu je stosował..." (KK, nr 25, 1).

— ks. Edward Szafranski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

Pod Cezareą Jezus zadaje uczniom pytanie, za kogo uważają Go ludzie. Tym pytaniem chce uzewnętrznić myśli nurtujące uczniów. Sonduje również, w jakich kategoriach jest odbierany. Słuchacze Jezusa widzą w Nim proroka na miarę Jana Chrzciciela, Eliasza, czy Jeremiasza, człowieka, który przyszedł w imię Boże. To samo pytanie stawia Jezus uczniom. Chce poprzez nie wyjaśnić istotę wzajemnych relacji. Pragnie, by przeszli z relacji poznania do głębszej relacji zażyłości, bliskości, przyjaźni.

Na pytanie Jezusa odpowiada Piotr: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. W Starym Testamencie Bóg określa swoje imię: Jestem, który jestem (Wj 3, 14). Również Jezus mówi o sobie: Ja jestem (np. J 18, 5). Św. Katarzyna Sieneńska zapytała Boga podczas modlitwy: Kim jestem Panie? I usłyszała odpowiedź: Jesteś tą, która nie jest. Jestem Tym, który jest.

Dla Piotra Jezus jest Mesjaszem (Chrystusem), napelnionym Duchem Świętym, całkowicie przesiąkniętym boskością, świętością Boga. Jest Synem Bożym, Pierworodnym i Jedynym. Jest Synem przez zrodzenie. My jesteśmy synami, przez przybranie, przez relację z Jezusem. Słowa Piotra są wyznaniem wiary w Tróję Świętą. Piotr wyznaje w Jezusie pośrednio obecność Ojca i Ducha Świętego.

Pytanie postawione przez Jezusa uczniom jest skierowane również do nas, do mnie. Kim jestem dla ciebie? Jest to pytanie bardzo osobiste, na które można odpowiedzieć tylko w kontekście własnego doświadczenia, własnej historii życia. Zechciejmy odpowiedzieć sobie na nie szczerze, nawet, gdybyśmy musieli stwierdzić, że tak naprawdę Jezus nie ma w naszym życiu większego znaczenia. Szczerość i przejrzystość wewnętrzna może być pierwszym krokiem w zbliżeniu do Jezusa.

BEATYFIKACJA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO



12 września minęła rocznica beatyfikacji Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Tego samego dnia będzie beatyfikowana matka Roża Czacka, twórczyni „Lasek”.

Kard. Wyszyński Dla wielu był niekwestionowanym przywódcą narodu polskiego w opozycji do totalitarnego rządu. Przypisuje mu się także przetrwanie polskiego chrześcijaństwa w obliczu jego represji i prześladowań w okresie rządów komunistycznych 1945–1989. On sam był więziony przez trzy lata i przez wielu uważany jest za polskiego bohatera narodowego.

Sprawa o jego beatyfikację i kanonizację rozpoczęła się w 1989 r. i ma wielu zwolenników w Watykanie oraz w rodzinnej Polsce, gdzie znany jest z heroicznego i pryncypialnego sprzeciwu wobec Nazizmu i Komunizmu oraz ze względu na jego powiązania z papieżem Janem Pawłem II (odegrał kluczową rolę w nakłanianiu kard. Wojtyły do przyjęcia jego wyboru na papieża). Papież Franciszek mianował go czcigodnym 18 grudnia 2017 r. po potwierdzeniu jego heroicznej cnoty. **Przez następne kilka niedziel umieścimy tu życiorys Kardynała:**

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli na Bugiem, która w tym czasie leżała w zaborze rosyjskim. Był drugim dzieckiem Stanisława (1876-1970) i Julianny Wyszyńskich (1877-1910) z domu Karp. Ojciec był organistą i parafialnym pisarzem. Stefan wychowywał się w wielodzietnej, pobożnej i patriotycznej rodzinie. Miał cztery siostry – rok starszą Anastazję, młodszą o dwa lata Stanisławę, o trzy lata – Janinę i Zofię, która, urodzona w 1910 r. zmarła po kilku tygodniach – oraz młodszego o sześć lat brata Waclawa, który zmarł w 1918 r. Stefan jako kilkulatek został ministrantem. Przez dwa lata chodził do miejscowej szkoły powszechnej, w której podstawowym językiem nauczania był rosyjski. Ojczystej historii i kultury uczył go w domu potajemnie ojciec Stanisław. On też zabierał syna pod osłoną nocy do Puszczy Białej, gdzie wspólnie z zuzelskimi gospodarzami stawiali krzyże na grobach powstańców styczniowych.

Duży wpływ na duchowość późniejszego prymasa miała przedwczesna śmierć matki, która zmarła 31 października 1910 r., po przeprowadzce rodziny do Andrzejewa i urodzeniu córki Zofii. Po śmierci matki Stefan przez dwa lata uczył się w domu (jako dziewięcioletek odmówił uczenia się w rosyjskiej szkole z uwagi na metody wychowawcze). W 1912 r. zdał egzaminy i rozpoczął naukę w Warszawie w prywatnym gimnazjum Wojciecha Górskiego z polskim językiem wykładowym. Od września 1915 r. z powodu frontu niemiecko-rosyjskiego, oddzielającego drogę do Warszawy, kontynuował naukę w Łomży w Męskiej Szkole Handlowej im. Piotra Skargi. Tu, jak uprzednio w Warszawie, był członkiem tajnego harcerstwa. W Łomży też Stefan Wyszyński, który od dziecka czuł powołanie do kapłaństwa, podjął decyzję o wstąpieniu do seminarium duchownego. Jesienią 1917 r.

we Włocławku rozpoczął naukę w liceum im. Piusa X, które było niższym seminarium duchownym. Natomiast w 1920 wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. Świecenia kapłańskie otrzymał 3 sierpnia 1924 r. w katedrze we Włocławku z rąk bp. Wojciecha Owczarka. Przyjmował je sam, poważnie chory. Jego kursowi koleldy byli wyświęceni w czerwcu 1924 r. Stefan Wyszyński musiał czekać do dnia swoich urodzin, kiedy kończył 23 lata. Według ówczesnych przepisów prawa kanonicznego święceń udzielano po ukończeniu 24 lat, w uzasadnionych wypadkach można było wiek święceń obniżyć o rok. Mszę prymicyjną ks. Wyszyński odprawił 5 sierpnia 1924 r. na Jasnej Górze, by, jak pisał, „mieć Matkę, która nie umiera”.

Po święceniach przez rok pracował jako wikariusz przy parafii katedralnej we Włocławku, był prefektem w szkole przy fabryce celulozy oraz redaktorem dziennika diecezjalnego „Słowo Kujawskie”. W 1925 r. rozpoczął studia na KUL z zakresu prawa kanonicznego i katolickiej nauki społecznej, zakończone w 1929 r. obroną doktoratu nt. Prawa Kościoła do szkoły. W Lublinie poznał ks. Władysława Kornilowicza, który miał duży wpływ na jego formację duchową i intelektualną. W tym czasie związał się także ze Stowarzyszeniem Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, które przygotowywało swych członków do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. W 1929 r. ks. Wyszyński uzyskał stypendium naukowe na podróż studyjną po Europie. Odwiedził ośrodki naukowe w Austrii, Włoszech, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech. Zapoznawał się m.in. z działalnością Akcji Katolickiej, chrześcijańskich stowarzyszeń i związków zawodowych. Tę wiedzę wykorzystał po powrocie w 1930 r. do Włocławka. Był wykładowcą w seminarium duchownym, prowadził Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy, był asystentem kościelnym Chrześcijańskich Związków Zawodowych oraz publicystą, a od 1932 r. redaktorem naczelnym „Ateneum Kapłańskiego”. Działał również w Akcji Katolickiej, organizował m.in. Katolicki Związek Młodzieży Robotniczej, sieć Katolickich Uniwersytetów Ludowych. Zaangażowanie społeczne ks. Wyszyńskiego dostrzegł kard. August Hlond, prymas Polski, który w 1937 r. zaprosił go do Rady Społecznej.

Po wybuchu drugiej wojny światowej bp Michał Kozal, słusznie przewidując, że ks. Wyszyński może być poszukiwany przez gestapo, nakazał mu opuścić Włocławek. Początkowo schronił się u ojca we Wrociszewie koło Warki. Od lipca 1940 r. był kapelanem dzieci i sióstr Służebnic Krzyża z zakładu dla niewidomych w Laskach, które znalazły schronienie w Kozłówce, majątku Zamoyckich na Lubelszczyźnie, a potem w Żułowiu. W czerwcu 1942 r. przyjechał do Lasek pod Warszawą i jako kapelan zakładu dla niewidomych został tu do zakończenia wojny. W Warszawie prowadził wykłady na tajnych uniwersytetach. W 1944 r. przystąpił do Armii Krajowej, nosił pseudonim Radwan III. W czasie powstania warszawskiego był kapelanem w szpitalu powstańczym w Laskach. W marcu 1945 r. powrócił do Włocławka, gdzie przystąpił do odbudowy seminarium. Był też proboszczem w Kłobi i Zgłowiączce oraz redaktorem m.in. „Ładu Bożego” i „Ateneum Kapłańskiego”.

ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO 14 WRZEŚNIA

W Wielki Piątek, w sercu Triduum, wspomnienie Męki Pańskiej jest ubarwione trzeźwością i przyzwoitością, ale w ten wtorek misterium pojawia się w świetlistej celebracji zwycięstwa Chrystusa.

W swych najgłębszych korzeniach Podwyższenie Krzyża Świętego jest świętem poświęcenia kościoła, gdyż w roku 335 kościół Grobu Świętego został poświęcony 13 września, a następnego dnia prawdziwy krzyż odkryty przez św. Helenę wyprowadzono na zewnątrz do wiernych na cześć. Jest to wielkie święto Kościoła wschodniego, które często uświetnia to, że całe zgromadzenie kładzie się na podłodze ku czci życiodajnego krzyża.

U podstaw tradycji leży dążenie Heleny, matki cesarza Konstantyna, do zdobycia krzyża i gwoździ Ukrzyżowania z ruin Jerozolimy. Gdy była przekonana, że ich odnalazła, dzięki uzdrowieniu chorego człowieka, którego ciało zostało złożone na krzyżu, kazała synowi ufundować budowę wielkiej bazyliki. Historia relikwii jest skomplikowana, zwłaszcza że została porwana przez najeżdżających Persów w 614 roku i „zaginęła” na piętnaście lat. Święto czwartkowe nie celebruje relikwii, ale życiodajny krzyż, z którego wypływa zbawienie. To dobry dzień na rozejrzenie się po domu lub biurze: czy te ściany nie wyglądają na gołe bez krzyża? Czy jest lepszy dzień, aby temu zaradzić?

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co.



ATAK ZWIĄZKU SOWIECKIEGO NA POLSKĘ 17 WRZEŚNIA 1939

mija 85 rocznica napadu Związku Sowieckiego, sojusznika Niemiec w tym czasie, na Polskę w czasie Kampanii Wrześniowej. Związek Sowiecki zaatakował Polskę bez powodu i bez wypowiedzenia wojny. Razem z Niemcami dokonali VI rozbioru Polski, zabierając wschodnią połowę Polski, wyludniając Polaków i mordując tysiące włącznie ze zbrodniami Katyńskimi w których zginęło około 22.000 oficerów i inteligencji.

SOVIET INVASION OF POLAND 17 SEPTEMBER 1939

The invasion by the Soviet Union, an ally of Germany at the time, on Poland took place without cause and without a declaration of war as part of the attack by Germany. Together with Germany they effected the 4th Partition of Poland, taking its eastern half, evicting much of its Polish population, and murdering thousands, including the Katyn massacre where approximately 22,000 Polish officers and intelligencia were murdered.

ST.STANISŁAW KOSTKA S.J.—17 SEPTEMBER



was a Polish novice of the Society of Jesus. He is venerated in the Catholic Church as Saint Stanislaus Kostka. St. Stanislaus was a Polish novice of the Society of Jesus.

He studied in Vienna's Jesuit college and stood out among his classmates during his 3 years of schooling, not only for his amiability and cheerfulness of expression, but also for his growing religious fervour and piety. He walked to Rome to join the Jesuit order against his parent's wishes. He died there 10 months later. St. Stanislaus is a popular saint of Poland and many religious institutions have chosen him as the protector of their novitiates. He is invoked for palpitations of the heart and for dangerous cases of illness

The Holy See ratified his beatification in 1605; he was canonized in 1726. St. Stanislaus is a popular saint of Poland, and many religious institutions have chosen him as the protector of their novitiates. The representations of him in art are quite varied; he is sometimes depicted receiving Holy Communion from the hands of angels, or receiving the Infant Jesus from the hands of the Virgin, or in the midst of a battle putting to flight the enemies of his country.

On 15 August 2018 Pope Francis wrote to the Bishop of Płock in honor of the 450th anniversary of Stanislaus's death. In his message, Pope Francis cites a maxim of Stanislaus's: "Ad maiora natus sum" – "I was born for greater things".

ŚW. STANISŁAW KOSTKA—17 WRZEŚNIA

był polskim nowicjuszem Towarzystwa Jezusowego. Czczony w kościele katolickim jako św. Stanisław Kostka. Św. Stanisław był polskim nowicjuszem Towarzystwa Jezusowego. Studiował w wiedeńskim kolegium jezuitów i wyróżniał się wśród kolegów z klasy w ciągu trzech lat nauki nie tylko życzliwością i radością wyrażania się, ale także rosnącym żarliwością religijną i pobożnością. Udał się do Rzymu, aby dołączyć do zakonu jezuitów wbrew woli rodziców. Zmarł tam 10 miesięcy później. Św. Stanisław jest popularnym świętym w Polsce i wiele instytucji religijnych wybrało go na protektora swoich nowicjatów. Jest wzywany na kołatanie serca i niebezpieczne przypadki chorób

Stolica Apostolska ratyfikowała jego beatyfikację w 1605 r.; kanonizowany w 1726 r. Św. Stanisław jest popularnym świętym w Polsce i wiele instytucji religijnych wybrało go na protektora swoich nowicjatów. Jego przedstawienia w sztuce są dość zróżnicowane; czasami przedstawia się go przyjmującego Komunię świętą z rąk aniołów lub przyjmującego Dzieciątko Jezusa z rąk Dziewicy, lub w środku bitwy, która ma na celu ucieczkę wrogów swojego kraju.

15 sierpnia 2018 r. papież Franciszek napisał do biskupa płockiego z okazji 450. rocznicy śmierci Stanisława. W swoim przesłaniu Papież Franciszek przytacza maksymę Stanisława: „Ad maiora natus sum” – "Urodziłem się do większych rzeczy".



45 DOŻYNKI "Plon niesiemy plon, w gospodarza dom"

Dożynki 2024, odbędą się już w następnym tygodniu - **21 i 22 września** i będą wspaniałą okazją by świętować nasze piękne polskie tradycje i obyczaje. By spotkać przyjaciół, zabawić się,

a także delektować się przysmakami polskiej kuchni, najlepszej w Orange County.

W SOBOTĘ początek o godz. 12:00 w południe. Program artystyczny już od otwarcia Dożynek. Msza św. po angielsku o 16:00 z procesją Dożynkową a festiwal trwa do godziny 22:00.

W NIEDZIELĘ rozpoczynamy już o godz. 11:00 rano. Msza Dożynkowa po polsku o godz 10:30 rano. Uroczysta procesja z plonami i przedstawienie Starostów Dożynek ok. 13:30. Występy grup tanecznych i inne rozrywki. Sklepik z pamiątkami otwarty w sobotę i w niedzielę. Stoiska lokalnych firm i organizacji. Loteria o godz. 15:00. Główną nagrodą tegorocznej loterii jest **\$5,000**. Przewidziane mamy również inne wspaniałe nagrody, dlatego prosimy o zaopatrzenie się w losy na loterię w cenie \$5.00.

Zapraszamy !



45TH ANNUAL HARVEST FESTIVAL DOŻYNKI 2024

The Annual Dożynki Festival takes place at the Saint John Paul II Polish Center next weekend on **September 21st and 22nd**.

This two-day event recreates the Polish folk customs at the end of harvest and is one of the largest Polish gatherings in the Southland.

On Saturday, the festivities begin at 12 noon, which includes folk entertainment, the best Polish food in the West prepared by and served both days by the community, Polish Folk Dance Groups. An English Mass will be held that day at 4 pm with the Harvest procession.

Sunday's activities include the celebration of the Eucharist at 7 am (Tridentine), 9 am Mass in English, and 10:30 am Mass in Polish, followed by a presentation to the "Lord and Lady of the Manor" at 1:30 pm This day also includes folk entertainment and the Opportunity Drawing at 3 pm with this year's grand prize, a **\$5,000**. The Center's Gift Store will have many Polish and religious articles for sale. Local businesses and services will have booths open to the public for purchases and services.

Admission is free, so come and join the excitement.

Pray for ...

Sr. M. Amadeo, RSM	Zofia Grochulski	Jacek Ozimski
Zofia Adamowicz	Brooklyn Hamsley	Jarroł Pavlak
Karen Arandoña	Todd Hill	Mirosława Pawelczak
Rachel Arandoña	Tot Hoang	Anthony Palermo
Kyle Arando	Dick Hoffman	Francis Potts
Sarah Arizon	Jackie Hoyt	Elaine Quan
Andrzejek&Michael Ashline	Andrzej Hulisz	Benito Ramirez
Avalon Asgari	John Ibarra	Jerry Ramirez
Anna Bagnowska	Josephina Iearra	Lourdes Rey
Wiesława Barr	Jadwiga Inglis	Joan Ritchie
Jamie Barrett	Leonard Jakubas	Carlene Romeo
Lois Barta	Renee Jarecki	Robert Rosecrans
Pilar Bascope	Ania Karwan	Henryk Ruchel
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Elżbieta Rudzińska
Paul Budai	Kimberly & Family	Veronica Sequi
Charlotte Frances	Zbigniew Kostecki	Debra Shewman
Gregorio Cabotaje	Anent L.	Maria Sowa
Edward Cacho	Mary Laning	Jean & Mike Speakman
Dora Carrillo	Danuta Łabuś	Matt Starbuck
Peter Camacho Family	Monique Chmielewska	Mary Strazdas
Jean Carter	Lehman	Adrienne Swinford
Ashley&Connor Cooper	Olli Marban	Halina Szmit
Lacie Cooper	Marian Marek	Grace Teodors
Gina Cruz	Anthony Martinez	Teresa Turek
Jadwiga Cywińska	Antoinette Martinez	Unborn Children
Sylvia Derby	Amber Matrauga	Kelsie Wagner
Adam Dolewski	Dn. Jim Merle	Charlene Web
Zdzisław Dolewski	Gail Morganti	Bernadette Westphal
Joe Doud	Jarosław Musiał	Alicja Wilczyńska
Mieczysław Dutkowski	Irene Nielsen	Patricia Yochum
Jacek Dzimski	Monica Nava	Janina&Henryk Żelaźewscy
Edmund F. Dzwigalski	Gloria Norton	Bogusia Zientek
Grzegorz Gąska	Jerry Nicassio	
Anita and Mike Gilkey	Andrzej Niedojadło	

RECYCLING PROGRAM



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **September 14th and 15th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:



When Christ calls one to follow as a priest or religious, He also gives the strength to overcome the obstacles that are sometimes in the way, but we must ask to receive this strength!

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT

800-553-3321

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	Our Lady of Sorrows
Monday:	Sts. Cornelius, pope, and Cyprian, bishop, martyrs
Tuesday:	St. Zygmunt Szczęsny Feliński, bishop
Wednesday:	St. Stanisław Kostka, religious
Thursday:	St. Januarius, Bishop and Martyr
Friday:	St. Andrew Kim Tae-gon, Priest, Paul Chong Ha-sang, and Companions, Martyrs
Saturday:	St. Matthew, Apostle and Evangelist



Sat 9/14	4:00 pm	+Nancy Ann McGinnis from her mother
Sun 9/15	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	+Adam Salamach w 41 rocznicę śmierci od córki Anny Dolewskiej +Irena i +Antoni Kozłowski od córki z rodziną
DOŻYNKI—HARVEST FESTIVAL		
Sat 9/21	4:00 pm	+Nancy Ann McGinnis from her mother
Sun 9/22	9:00 am	+Anita Kozak from her husband
	10:30 am	Za wszystkich parafian Polskiego Centrum
Sat 9/28	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 9/29	9:00 am	For God's blessings for Brigid Richer from her parents
	10:30 am	+Joanna i +Wincenty Boryczko oraz +Marianna i +Bolesław Niedojadło od syna z córką i wnukami +Stanisław Niziołek oraz +Edwarda Jarosławski od dzieci +Katarzyna i + Jerzy Hardoszowscy, zmarli z rodziny Zapach i z rodziny Iwan, +Margaret Ralph Spayd oraz +Ann Lart od Gitki Iwan z rodziną



Friday September 20th at 11:30 am our Center's Dożynki Festival and its Lace Exhibition "Koronczarki" will be live on Channel 4's live on the "The TV Show", "California Live". Barring any last minute

surprises we expect it will be on at Channel 4 and will be live statewide. Ms. Jessica Vilchis hosts the show and the reporter on site will be Ms. Vicki Johnson to interview Mrs. Kazia Kmak who will be our spokesperson.



PASTORAL SERVICES APPEAL

Our faith. Our future.

PSA UPDATE

As of this week 114 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2024 and have pledged 44,082.

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
09/07 & 09/08/2024	\$ 6,988.00	\$ 651.00

God bless for your generosity!



DOŻYNKI VOLUNTEER SIGN-UPS

We need your help!
Please sign up here:

<https://tinyurl.com/yt7styjp>

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Office Manager: Kathie Kudlo

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm

Sat 12:00 noon—4:00 pm

Sun 9:30 am —2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment

VOLUNTEERS – WE NEED YOUR HELP



We are looking for donations of cases of water and soda pop for the Soda Booth. If you are shopping and see some on sale, we would appreciate any donations you could assist with. The water, soda pop can be dropped off at the Center before, or after Masses, or during the week.

THANK YOU!

CALLING ALL KITCHEN VOLUNTEERS

All the generous **kitchen volunteers** are asked to please reserve your time to help with the preparation of food. The work meetings will take place at the Center on the following dates: **Sept. 17-20 from 9 am - "till finished"**. Any offer of time and help will be greatly appreciated! (We have fun too!). To offer your help please call Teresa Turek, tel: **(949) 306-1940**

*We need your help for another successful Festival!
All volunteers can sign-up on the Center Website*

DOŻYNKI – CAKE BOOTH

The **Cake Booth** relies completely on the generosity of the people at the Center to bring any cakes, cookies, pastries, pies, brownies, etc.. (ONLY HOME - BAKED PLEASE !!!) Pączki will be for sale. We need and ask you to bring your home - baked specialties *please* to the Cake Booth in the morning on **Saturday, September 21st and Sunday, September 22nd**.

THANK YOU FOR HELP / DZIEKUJEMY

PROŚBA O POMOC !



Potrzebujemy całych opakowań (zgrzewek) wody i różnych napojów gazowanych do stoiska z napojami. Będziemy wdzięczni za wszelką pomoc. Wodę, napoje gazowane można dostarczyć do Centrum w niedzielę, albo też w ciągu tygodnia.

Prosimy wszystkich wolontariuszy (panie i panów!) chętnych do pomocy w przyrządzaniu polskich potraw o zarezerwowanie czasu na zajęcia kuchenne od **wtorku 17 do piątku 20 września**.

Pani Teresa Turek zaprasza od godz. 9 rano. Proszę dzwonić na jej tel: **(949) 306-1940**

BĘDZIEMY WDZIĘCZNI ZA WSZELKĄ POMOC

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnekp@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass